

Stawiają na innowacyjność

data aktualizacji: 2022.01.09 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. Bartosz Nowakowski)

Choć w historii firmy były ciężkie chwile to dziś udaje się wychodzić na długą prostą. Przedsiębiorstwo Jagoda stawia przede wszystkim na innowacyjność w sektorze produkcji maszyn sadowniczych. Nie boją się zdobywać kolejnych rynków na świecie.

Ubiegły rok właściciele firmy Jagoda zapewne zaliczą do jednych z najlepszych w ostatnim czasie. Na początku listopada Magdalena Placek, prezes firmy odebrała prestiżową nagrodę „Eksportowy produkt roku” podczas Gali Gospodarczej Województwa Łódzkiego „Biznes Plus”. Produkt, za który przedsiębiorstwo otrzymało nagrodę to kombajn Jarek 5, który jest maszyną posiadającą wiele innowacyjności w branży sadowniczej.

To jednak nie koniec. W listopadzie firma miała okazję brać udział w targach Expo, które tego roku odbywały się w Dubaju, gdzie również mogła zaprezentować swoje maszyny.

[[[177]]]

- Dla nas to niezwykle prestiżowe wyróżnienie i możliwość zawiązania nowych kontaktów. To właśnie w trakcie tych dni mieliśmy zaplanowane chociażby spotkania z biurem jednego z szejków, gdzie mogliśmy dowiedzieć się o możliwościach wejścia na rynek Zimbabwe - mówi Magdalena Placek.

Firma mieszcząca się w gminie Skierniewice była jedną z sześciu z województwa łódzkiego, które mogły się zaprezentować w Dubaju. Z powiatu skierniewickiego była jako jedyna.

Za główny cel przedsiębiorstwo stawia sobie przede wszystkim wspomnianą innowacyjność.- W tej kwestii na rynku jest jeszcze bardzo dużo możliwości. My co roku staramy się wprowadzać nowe elementy do naszych maszyn - przyznaje Basel Saraya, współwłaściciel firmy.

Jakoś tak się złożyło, że większe maszyny posiadają męskie imiona, a te mniejsze mają imiona żeńskie. To już pomysł naszych inżynierów.

Magdalena Placek, prezes firmy Jagoda

W ostatnim czasie firma z Pamiętnej bardzo mocno pracuje nad wdrożeniem swojego nowego produktu, który zarówno na rynku polskim, ale także zagranicznym może stać się przełomowy. Chodzi o produkcję kombajnu do zbierania borówek.

- Przeprowadziliśmy już pierwsze testy w Chile i są one bardzo optymistyczne. Zobaczymy, co przyniosą kolejne sprawdziany - przekonuje Magdalena Placek.

Właściciele firmy nie ukrywają radości, że wszystko zaczyna się układać. I choć przedsiębiorstwo na rynku istnieje od ponad 20 lat to 2018 roku, jak sami przyznają, nastąpiło nowe rozdanie. Wcześniej firma należała do mamy Magdaleny, która zmarła. Oprócz mamy byli także dwa wspólnicy, którzy też już nie żyją.

- To nie były łatwe decyzje w moim życiu, ale postanowiłam kontynuować dzieło mojej mamy. Dziś mamy w zasadzie nowy zespół, choć w naszych szeregach są także osoby, które pracują od momentu powstania firmy - opowiada Magdalena Placek.

Obok innowacyjności przedsiębiorstwo stawia także na ekspansję zagranicznych rynków.

Regularnie, od wielu lat maszyny eksportowane są na rynek niemiecki, który charakteryzuje się stabilnym podejściem.

[[[178]]]

- Dla nas to bardzo ważny wyznacznik, ponieważ Niemcy stawiają przede wszystkim na jakość. Nie dostajemy od nich żadnych reklamacji i to jest niezwykle optymistyczne - mówi prezes firmy.

Maszyny dostarczane są także do Francji, Włoch, a także na inne kontynenty, głównie Ameryka Łacińska.

- Celujemy także w rynek chiński, który jest bardzo chłonny. Jednak mamy jeszcze pewne obawy. Chodzi o kopiowanie produktów. Jednak nie zamierzamy się zamykać na te kierunki - kończy Magdalena Placek.

Obecnie zatrudnia około 30 pracowników. Rocznie produkcja maszyn wynosi ponad 500 sztuk. 60 procent produktów przeznaczonych jest na eksport, choć jeszcze 10 lat temu tylko 5 procent maszyn wyjeżdżało poza Polskę.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39869-stawiaja-na-innowacyjnosc>